

A46s.1

"Nie jestem malarzem. To po prostu sztuka daje nam tak wiele możliwości, dostarcza tak bogatą skalę możliwości wydeń i rodzajów i gatunków, że każdy autor czuje się w niej niesamowicie wyposażony w możliwości. Niję z nich korzysta."

"Sztuki teatralne, które piszę, składają się z kilku warstw. Jest ich więcej: najniższa to dźwięk, stonny i rytmiczny, zabawa na scenie. . . . Nieco wyżej znajduje się warstwa interpretacyjna - do, jak sztuka rozumie (nie rozumieć) reżyser. . . . Potem jest warstwa filozoficzna - intelektualna. . . . I wreszcie czwarta warstwa stanowi nadbudowę metafizyczną o odwołaniach między innymi - mistycznym."

"Teatromi w Europie mam za siebie grupę rozpolitykowaną, niedługo aktualizacji na siłę, zagubienie ekspresji samego teatru - liście

grzechów jest obrazem. A jedyności^{Aty. Sz.} jest do teatru wysoce profesjonalny...!

" W mojej sztuce jest krytyka wartości.
Traktowanie sztuki jako towaru
nie przynosi naszej epoce dobrodziejstwa.
Przemysł, pomiaranie, rozpowszechnia-
nie - to wszystko zabija istotę
sztuki dobre... Nie chodzi o
wzrost plebiszusu, wymiaru kul-
turalnej i tym podobnych ideologów,
lecz w wartościach pracy ludzkiej!

" Myśl, iż moja misja zawiera się
w zaradzie - w penetrowaniu mi-
śniami sztuki".

" Jestem indywidualistą i pewnie gdy-
by nie było muzyki oraz teatru,
zmarazibym sobie coś innego, w czym
mógłbym się całkowicie wyżyć. Muzyka-
talny do być jednak sferą dźwięku,
stora, pomiaru nie ma jestem
specjalne wyznaczone".

"Ja nigdy nic nie wymyślałam. ^{Podobaj}
 się wokół indukcji, talentu, dyspozycji;
 wszystko odbywa się tu naturalnie,
 pośrednio, per planowania, per
 szkieletowania innych swaim
 wizerunku, per nacisku, klósego chyba
 krysuu mepey dasyi."